TADEUSZ WIELECKI

AKORD

Uczestnicy: grupa kilkanaściorga dzieci oraz osoba prowadząca zabawę-ćwiczenie.

Prowadzący wybiera jedną osobę, którą prosi o opuszczenie na chwilę klasy, a z pozostałych dzieci formuje chór.

Następnie zwraca się do chórzystów z zadaniem, by każdy w wyobraźni wyszukał sobie i zaproponował jakiś dźwięk do powtórzenia głosem. Te dźwięki mogą być najrozmaitsze:

* odgłos otoczenia (np. warkot samochodu, krzyk sroki, alarm budzika itp.)
* konkretne słowo
* wyraz onomatopeiczny (np. świst, syk, brzęk, itd.)
* początek jakiejś piosenki

Taki dźwięk-odgłos nie powinien trwać długo: jeżeli warkot, to jedynie szybkie *wrrr*, jeśli piosenka, to najwyżej trzy nuty. Prowadzący ustala z każdym jego dźwięk: komentuje dźwięki zgłoszone samodzielnie, podpowiada niezdecydowanym, doradza. Dba o to, aby powstał zasób odgłosów różnorodnych i ciekawych.

Gdy każdy już zna swój dźwięk, prowadzący zaprasza do klasy osobę czekającą na zewnątrz. Ta osoba to Uważny Słuchacz. Uważny Słuchacz staje przed chórem i zamienia się w słuch.

Teraz – na znak prowadzącego – wszyscy chórzyści jednocześnie wykonują swój dźwięk.

Ważne jest przy tym, by nikt nie odezwał się za wcześnie oraz żeby nie został solo. A także, ażeby wszyscy wydali z siebie swój dźwięk z podobną głośnością: z wielu odgłosów powinno się wytworzyć jedno brzmienie, jeden akord. Na wszelki wypadek można to przećwiczyć zanim Uważny Słuchacz wróci do klasy.

W tym krótkim, zbiorowym dźwięku-akordzie Uważny Słuchacz ma za zadanie wyłowić jak największą ilość dźwięków poszczególnych. Jaki odgłos wydała Anka, jaki Piotr, jaki Julian itd.? Uważny Słuchacz próbuje powtórzyć dźwięki, które wychwycił i zapamiętał.

Jest to zadanie nie tak łatwe, więc prowadzący może wraz z chórem powtórzyć akord – jednocześnie i z jednakową głośnością – dla wychwycenia przez Uważnego Słuchacza dźwięków nie rozpoznanych za pierwszym razem.

Po tym działaniu prowadzący prosi kolejną osobę, która za chwilę zostanie Uważnym Słuchaczem, o wyjście z klasy, zaś chórzystów o przygotowanie nowego repertuaru, tj. wymyślenie nowych dźwięków. Prowadzący, który powinien być tu kimś w rodzaju artystycznego kierownika, jest w tym również pomocny.

Gdy nowy repertuar jest gotowy, prowadzący prosi do klasy czekającą za drzwiami osobę.

I tak kilka razy z coraz to nowym repertuarem i kolejnymi Słuchaczami.

Temu, kto rozpozna najwięcej dźwięków przyznaje się nagrodę: miano Słuchacza -Siłacza.

AKORD – wersja prostsza

Dźwiękami będą teraz jedynie słowa: imiona, kolory, nazwy przedmiotów itd.

Prowadzący wybiera Uważnego Słuchacza oraz tworzy chór. Następnie prosi dzieci w chórze, aby każde pomyślało sobie jakieś **imię**. Może to być imię mamy, taty, siostry, brata, babci czy dziadka. Teraz daje chórzystom znak, aby jednocześnie wypowiedzieli pomyślane imię. Uważny Słuchacz ma za zadanie usłyszenie i rozpoznanie możliwie największej liczby imion.

Gdy to zrobi, prowadzący prosi kolejnego Uważnego Słuchacza i zadaje chórzystom do wymyślenia nowy repertuar, na który tym razem składać się będą nazwy **kolorów**.

W następnym przeprowadzeniu można zastosować **nazwy przedmiotów**, znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu, w zasięgu wzroku chórzystów.

I tak dalej. Rodzaje słów wyznacza już sam prowadzący.